

# Karolina Kozak, Miłość na wybiegu

codziennie marzę by  
pójść całkiem inną drogą  
prześladują mnie moje sny  
chcę wiedzieć więcej i  
choć nie będę z tobą  
to, co znam nie wystarczy już mi  
nie rozumiałam cię  
wszystkie twoje znaki  
odczytałam w całości źle  
dziś muszę odejść tam,  
gdzie nic mi nie przypomni  
że to ty kiedyś wybrałeś mnie

czasem z dnia na dzień  
zmienia się wszystko  
choć brakuje tchu  
nie szukałam cię  
nie wierzyłam, że szczęście  
spotkam właśnie tu  
z dnia na dzień  
zmienia się wszystko  
możesz być kim chcesz

nigdy nie wiesz gdzie  
miłość i na wybiegu  
znajdzie cię

teraz gdy jestem tu  
wśród tylu nowych ludzi  
zamiast więcej rozumiem mniej  
nic nie jest proste już  
a to, co się układa  
całej reszcie odbiera dziś sens  
zbyt wiele padło słów  
zbyt wiele się zdarzyło  
znów ogarnął mnie cichy żal  
jak to się mogło stać?  
jak mogłeś im uwierzyć  
że na kłamstwach tak dobrze się znam?

czasem z dnia na dzień...